

# Tadeusz Dyk

---

## Miejsce literatury pięknej w nauczaniu Jana Pawła II

---

Studia Elbląskie 6, 257-260

---

2004/2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## MIEJSCE LITERATURY PIĘKNEJ W NAUCZANIU JANA PAWŁA II

### WSTĘP

Główny problem niniejszego artykułu można wstępnie wyrazić w pytaniu, czy różnorodne teksty literatury pięknej mogą służyć pomocą w przepowiadaniu Kościoła? Już wstępne problemowe pytanie nasuwa potrzebę usystematyzowania i klasyfikacji ogólnie pojętej literatury, a zwłaszcza literatury pięknej.

Szczególne znaczenie tej dziedzinie sztuki przypisuje Jan Paweł II, który często wypowiadał się na temat roli literatury pięknej w życiu Kościoła.

Po dokonaniu, z konieczności dość schematycznej, klasyfikacji literatury pięknej, ukażemy rodzaj i zakres wykorzystania literatury pięknej w przepowiadaniu papieża Jana Pawła II.

Jan Paweł II w spełnianiu swej zaszczytnej misji przepowiadania Słowa Bożego w swoich przemówieniach do wiernych, do ludzi świata nauki, do grup reprezentujących różne stany i zawody, wypowiadał się na temat znaczenia literatury pięknej w życiu Kościoła i narodów.

### I. KLASYFIKACJA LITERATURY PIĘKNEJ

Przez termin *literatura piękna* rozumiemy dział piśmiennictwa obejmujący utwory, w których dominuje funkcja estetyczna w przeciwieństwie do wypowiedzi o charakterze informacyjnym czy użytkowym<sup>1</sup>. To, co różni literaturę piękną od innych typów wypowiedzi to: obrazowość, fikcyjność i dodatkowe uporządkowanie<sup>2</sup>.

Dzielimy literaturę piękną na: religijną literaturę piękną, przeciwireligijną literaturę piękną i nienacechowaną religijną literaturę piękną<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> M. Głowiński, *Literatura piękna*, w: *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 1988, s. 260.

<sup>2</sup> B. Chrzastowska, S. Wystouch, *Poetyka stosowana*, Warszawa 1987, s. 55–56.

<sup>3</sup> T. Dyk, *Recepcja literatury pięknej w homiliach jako element formacji duchowej. Studium analityczne treści „Biblioteki Kaznodziejskiej” i „Współczesnej Ambony” z okresu lat 1990–2000*, Szczecin 2003, s. 23–42.

Literatura piękna religijna czy poetyckie słowo mówiące o Bogu, przynależy zarówno do teologii, jak i do twórczości poetyckiej.

Istota poezji mówiącej o Bogu polega na tym, że nie przestaje być sztuką, więc czymś ze swej istoty „egotycznym”, jak można powiedzieć stosując personifikację, odsyła jednocześnie do rzeczywistości absolutnie transcendentalnej, jaką jest Bóg<sup>4</sup>.

Przeciwereligijna literatura piękna, to literatura która ujawnia fakt, że istnieją w literaturze rozmaite postawy określane mianem literatury antyreligijnej. Przedmiotem tej literatury są wartości najwyższe, które stanowią świadomą prowokacją wobec czytelnika. Zdarza się, że prowokacje te są wyrazem nihilistycznej postawy autora. Czasem i sam utwór, z naturalnej wieloznaczności dzieła literackiego, może nasuwać poważne problemy interpretacyjne. Literatura ta staje się w opozycji do literatury religijnej<sup>5</sup>.

Literatura nienacechowana religijna to, te dzieła literackie, w których element religijny nie narzuca się wprost czytelnikowi, i nie wyrasta wyraźnie z koncepcji chrześcijańskich, ale jest wyrazem wrażliwości metafizycznej i może pomóc w odkrywaniu *sacrum*. W zakres tego kręgu literatury będą wchodziły utwory, które uwrażliwiają na podstawowe kategorie jakimi są dobro i zło. Kategorie te wyznaczają granice sakralnego obszaru zawartego w tych utworach<sup>6</sup>.

W swoich wystąpieniach papież odnosi się do każdego rodzaju literatury pięknej, aby dotrzeć do umysłów i serc ludzkich, gdyż każdy rodzaj literatury wypływa ze źródeł ludzkiego ducha. Papież nie lekceważył żadnej literatury, gdyż ona jest konsekwencją otwierania się człowieka na świat piękna dobra i prawdy.

## II. PRZYKŁADY WYKORZYSTANIA LITERATURY PIĘKNEJ W WYSTĄPIENIACH PAPIEŻA

Jan Paweł II na ten temat roli literatury i sztuki w życiu i posłudze Kościoła, wypowiadał się przy różnych okazjach: na spotkaniach z artystami i dziennikarzami, mówił do alumnów seminarium duchownych i ich profesorów, rozmawiał z przedstawicielami świata kultury i nauki, zwracał się do uczestników Zgromadzenia Plenarnego Papieskiej Rady ds. Kultury. Napisał telegram po śmierci profesor Ireny Sławińskiej do władz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Przesłał na ręce kardynała Franciszka Macharskiego telegram na uroczystość pogrzebu Czesława Miłosza.

Jan Paweł II, 19 września 1981 roku w Monachium, skierował do artystów i dziennikarzy następujące słowa: „Partnerstwo między sztuką i Kościołem w odniesieniu do człowieka opiera się na tym, że Kościół i sztuka pragną wyzwolić człowieka ze zniewolenia i prowadzić ku posiadaniu siebie samego. Otwierają

<sup>4</sup> M. Ołdakowska-Kuflowa, *Poetyckie słowo o Bogu*, w: *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* 1999, nr 32, s. 270–271.

<sup>5</sup> S. Sawicki, *O utworach religijnie „podejrzanych”*, w: *Z pogranicza literatury i religii*, Lublin 1979, s. 25–40.

<sup>6</sup> W. Witek, *Literatura piękna jako tworzywo kaznodziejskie*, w: *Z pogranicza literatury i przepowiadania*, Lublin 1979, s. 26.

przestrzeń wolności od przymusu użycia, sukcesu za wszelką cenę, efektu, zaprogramowania i funkcjonalności”<sup>7</sup>.

W czasie wizyty pasterskiej, 11 listopada 1987 roku w Szczecinie papież podczas nabożeństwa Słowa Bożego przemawiał do kleryków z całej Polski i zachęcał ich do zainteresowania się historią i literaturą — ojczystą i światową. Wskazywał na jej dziedzictwo i wartości w kształtowaniu ładu etycznego: „Zachęcam Was także do zainteresowania się historią i literaturą — ojczystą i światową, zwłaszcza nurtem religijnym i etycznym, wyrażających głębię ludzkich poszukiwań. Musicie umieć przekazać Dobrą Nowinę ludziom, wskazać na chrześcijańskie korzenie kultury ojczystej i jej związki z wrastaniem chrześcijaństwa w tkankę duchową Europy i świata. Po święceniach musicie być zdolni, właśnie we współpracy ze świeckimi, gruntować w sposób przekonujący podstawy etycznego ładu, który jest niezbędny i niezastąpiony w rozwiązywaniu problemów nurtujących społeczeństwo”<sup>8</sup>.

Podobna myśl została zawarta w wypowiedzi papieża do przedstawicieli Instytutu Dziedzictwa Narodowego, którzy przybyli do Rzymu na obchody 180 rocznicy urodzin Cypriana Kamila Norwida (1821–1883). Papież w czasie audyencji do zebranych powiedział że: „Poezja Norwida, wyrasta z jego trudnego życia. Kształtowała je głęboka estetyka wiary w Boga oraz w nasze człowieczeństwo. (...) Podczas okupacji niemieckiej myśl Norwida podtrzymywała naszą nadzieję pokładaną w Bogu (...) mówił Norwid Polakom, że nie będą nigdy dobrymi patriotami, jeżeli wpraw nie będą pracowali na swoje człowieczeństwo”<sup>9</sup>.

Papież doceniał ludzi przyczyniających się do rozwoju literatury. Wypowiedział się na temat wieloletniej pracy naukowej Ireny Sławińskiej uznając ją za wybitnego teoretyka literatury, teatrologa. Sądzi, że wysiłki tego pedagoga wpływały z miłości Boga i Ojczyzny: „Z moich bezpośrednich kontaktów z Panią Profesor wyniosłem wrażenie, że swoją pracę traktowała z pasją, jaka rodzi się z miłości do Ojczyzny, do ojczystego języka, ale też z umiłowania całego duchowego dziedzictwa własnego narodu. (...) Chwała jej za tę wieloletnią pracę, która już przyniosła wiele owoców, a ufam, że będą one przemnażane przez Jej wychowanków i ich uczniów”<sup>10</sup>.

Papież z wielkim szacunkiem wypowiadał się na temat dorobku kulturowego każdego narodu, czemu dał wyraz w swoim wykładzie dla różnych ludzi kultury i nauki 3 października 1998 w Zagrzebiu: „Chętnie korzystam też ze sposobności, aby złożyć hołd bogatej tradycji kulturowej narodu chorwackiego, która jest świadectwem jego odwiecznej i głębokiej wrażliwości na dobro, prawdę i piękno”<sup>11</sup>.

<sup>7</sup> Jan Paweł II, *Kościół potrzebuje sztuki. Czy sztuka potrzebuje Kościoła?*, w: „L'Osservatore Romano”, wydanie polskie, 1981, nr 2, s. 18–19.

<sup>8</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie Ojca Świętego do alumnów seminariów duchownych*, w: *Jan Paweł II w Szczecinie*, Szczecin 2002, s. 39.

<sup>9</sup> Jan Paweł II, *Z poezji Norwida emanuje światło*, w: „L'Osservatore Romano”, wydanie polskie, 2001, nr 9, s. 54–56.

<sup>10</sup> Jan Paweł II, *Telegram Papieża po śmierci prof. Ireny Sławińskiej*, w: „L'Osservatore Romano”, wydanie polskie, 2004, nr 3, s. 57.

<sup>11</sup> Jan Paweł II, *Dialog między kulturą, nauką i wiarą*, w: „L'Osservatore Romano”, wydanie polskie, 1998, nr 12, s. 10–11.

Dnia 19 października 2003 roku papież na spotkaniu z uczestnikami IV Zgromadzenia Plenarnego Papieskiej Komisji ds. Kościelnych Dóbr Kultury powiedział: „Kościół pragnie ofiarować ziarno nadziei, która przewycięży pesymizm i zagubienie również za pomocą dóbr kultury: stając się zaczynem nowego humanizmu, pomogą one skutecznie zaszczerpieć nową ewangelizację”<sup>12</sup>.

Jan Paweł II przesłał na ręce kard. Franciszka Macharskiego telegram z okazji pogrzebu Czesława Miłosza. Przypomina w nim swoją ostatnią korespondencję z Miłoszem, w której pisze on o swoim pragnieniu „nieodbiegania od katolickiej ortodoksji”: „Pisze Pan, że przedmiotem Jego troski było „nieodbieganie od katolickiej ortodoksji” w Pańskiej twórczości. Jestem przekonany, że takie nastawienie Poety jest decydujące. W tym sensie cieszę się, że mogę potwierdzić Pańskie słowa o „dążeniu do wspólnego celu”<sup>13</sup>.

### WNIOSKI

Podsumowując pragnę zwrócić uwagę, że w nauczaniu papieża, wskazanie na literaturę piękną w posłudze Kościoła spełnia doniosłą rolę i ukazuje jej wartość.

1. Podnosi duch patriotyzmu.
2. Kształtuje sumienia i charaktery.
3. Jest czynnikiem wyboru wartości i kierunku postępowań.
4. Kieruje na transcendencję wyników życia ludzkiego.
5. Ukierunkowuje pełnię bytu ludzkiego (duchowo-cieleśną).

### SUMMARY

John Paul II while fulfilling his mighty missio of prophesying God's words, discusses the meaning of literature in the life of church and nations. The Pope pays attention to the fact that the texts of the literature can help the church to prophesy. The Holy Father emphasizes that the literature: raises the spirit of patriotism, forms conscience and personalities, is the factor while choosing the priorities and directions of a human;s deeds, leads to the transcendentalism of human lives; results, creates the whole human being (spritual and bodily).

<sup>12</sup> Jan Paweł II, *Kościół potrzebuje sztuki, aby głosić orędzie Ewangelii*, w: „L'Osservatore Romano”, wydanie polskie, 2003, nr 1, s. 33–34.

<sup>13</sup> Jan Paweł II, *Telegram Jana Pawła II z okazji pogrzebu Czesława Miłosza*, w: „Niedziela”, 2004, nr 36, s. 8.